Scenariusz zajęć na czwartek 21 maja

1. **Zabawa na powitanie: „Paluszkowy masażyk” (III 5,8)-** na początek utrwalamy z dzieckiem nazwy palców: mały, serdeczny, środkowy, wskazujący, kciuk. Następnie masujemy ręką plecy, mówiąc: masuję, masuję, którym palcem ukłuję? Dziecko musi odgadnąć, którym palcem zostało dotknięte, podając jego nazwę. Oczywiście następuje zamiana i rodzic też zgaduje.
2. **Zajęcia plastyczne: „Mieszamy kolory” (IV 8)**

Potrzebne materiały: farby plakatowe: żółta, niebieska i czerwona, pędzel, kubeczek z wodą, jeśli macie przyda się paleta do mieszania kolorów lub po prostu plastikowy talerzyk.

Pokażmy dzieciom, że istnieją kolory podstawowe, które mieszając ze sobą dadzą nam barwy pochodne. Pozwólmy niech sami poeksperymentują jak utworzyć kolor zielony, fioletowy, pomarańczowy.

Niech mieszają kolory i malują co zechcą. To co lubią, o czym marzą- może odkryją w sobie pasję malarską? Powodzenia.

Dla wytrwałych i ciekawskich: doświadczenie:

 Potrzebne będą nam 3 przezroczyste, plastikowe kubeczki i farby plakatowe: żółta, niebieska i czerwona. Posłużą one do mieszania barw podstawowych i uzyskania przez dzieci barw pochodnych. Do pierwszego kubeczka dzieci wlewają farbę czerwoną, do drugiego – niebieską, a do trzeciego – żółtą. Do farb należy dodać trochę wody, aby uzyskać dość płynną konsystencję. Następnie dzieci zwijają w ruloniki trzy chusteczki higieniczne( jak najcieńsze, można rozwarstwić zwykłą chusteczkę) i jeden koniec chusteczki wkładają do jednego kubeczka, drugi koniec do drugiego itd., w taki sposób, aby wszystkie kubeczki były połączone chusteczkami. Chusteczki muszą być mocno zamoczone w poszczególnych farbach. Dzieci czekają i obserwują zachodzące zjawiska. Chusteczka pomiędzy kolorem niebieskim i czerwonym zacznie zabarwiać się na fioletowo, pomiędzy żółtym a niebieskim – na zielono, a pomiędzy żółtym a czerwonym – na pomarańczowo.

1. **Z cyklu: „Kącik naukowca”- dziś: Herbata może być ciekawa**

**Przebieg doświadczenia:**

Potrzebne będą 3 szklanki herbaty. Powinna być zaparzona w ten sposób by barwa we wszystkich trzech szklankach była podobna. Do jednej ze szklanek należy dodać kilka kropel cytryny (może być pół łyżeczki kwasku cytrynowego). Do drugiej szklanki wsypcie łyżeczkę sody oczyszczonej. Co można zaobserwować?

W szklance z dodatkiem kwasku cytrynowego herbata zrobiła się jaśniejsza, natomiast w tej, do której nasypaliśmy sody oczyszczonej ciemniejsza niż herbata bez dodatków.

**Wyjaśnienie: dziś bardziej dla rodziców ☺**

Zawarte w herbacie pochodne taniny zmieniają barwę pod wpływem pH. Dodatek sody (NaHCO3, która łatwo hydrolizuje, gdyż jest solą słabego kwasu i mocnej zasady, podnosi stężenie jonów wodorotlenkowych (OH-) w roztworze, a co za tym idzie zwiększa pH (odczyn zasadowy). Dodanie kwasu cytrynowego (C6H8O7\*H2O), który dysocjując zwiększa stężenie jonów wodorowych (H+) w roztworze obniża pH (odczyn kwaśny).

Na koniec do jasnej herbaty dosypcie nieco kwasku cytrynowego a do ciemnej sody oczyszczonej. Zawartość dwóch szklanek wlejcie do większego naczynia. W ten sposób zrobicie miniwulkan, a powstały roztwór będzie przypominał piwo - i będzie równie gazowany.